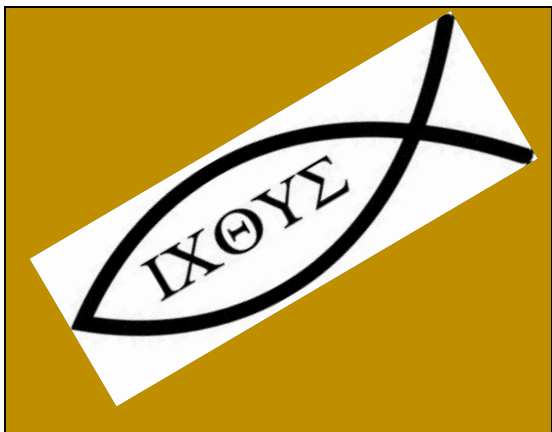




Szkoła

„SŁOWA BOŻEGO”

Poniedziałek :

28 lipca 2025

Wj 32,15-24.30-34 (Biblia Tysiąclecia)

15 Mojżesz zaś zszedł z góry z dwiema tablicami Świadcstwa w swym ręku, a tablice były zapisane po obu stronach, zapisane na jednej i na drugiej stronie. 16 Tablice te były dziełem Bożym, a pismo na nich było pismem Boga wyrytym na tablicach.

17 A Jozue, usłyszawszy odgłos okrzyków ludu, powiedział do Mojżesza: «W obozie rozlegają się okrzyki wojenne». 18 On zaś odpowiedział: «To nie głos pieśni zwycięstwa ani głos klęski, lecz słyszę pieśni dwóch chórów».

19 A Mojżesz przybliżył się do obozu i ujrzał cielca i tańce.

Zapłonął wówczas Mojżesz gniewem i rzucił z rąk swoich tablice, i potłukł je u podnóża góry. 20 A porwawszy cielca, którego uczynili, spalił go w ogniu, startł na proch, rozsypał w wodzie i kazał ją pić Izraelitom. 21 I powiedział Mojżesz do Aarona: «Cóż ci uczynił ten lud, że sprowadziłeś na niego tak wielki grzech?» 22 Aaron odpowiedział: «Niech się mój pan nie unosi na mnie gniewem, bo wiesz sam, że ten lud jest skłonny do złego. 23 Powiedzieli do mnie: Uczyń nam boga, który by siedł przed nami, bo nie wiemy, co się stało z Mojżeszem, z tym mężem, który nas wyprowadził z ziemi egipskiej. 24 Wtedy rzekłem do nich: Kto ma złoto, niech je zdejmie z siebie. I złożyli mi je, i wrzuciłem je w ogień, i tak powstał cielec».

30 Nazajutrz zaś tak powiedział Mojżesz do ludu: «Popelniliście ciężki grzech; ale teraz wstąpię do Pana, może otrzymam przebaczenie waszego grzechu». 31 I poszedł Mojżesz do Pana, i powiedział: «Oto niestety lud ten dopuścił się wielkiego grzechu. Sporządzili sobie boga ze złota. 32 Przebaczone jednak im ten grzech! A jeśli nie, to wymaż mnie natychmiast z Twojej księgi, którą napisałeś». 33 Pan powiedział do Mojżesza: «Tylko tego, który zgrzeszył przeciw Mnie, wymażę z mojej księgi. 34 Idź teraz i prowadź ten lud, gdzie ci rozkazałem, a mój anioł pójdzie przed tobą. A w dniu mojej kary ukarzę ich za ich grzech».

Medytacja z miesięcznika: „Słowo wśród nas”

Izraelitów ogarnął niepokój. Mojżesz od czterdziestu dni przebywał z Panem na górze Synaj i zaczęli podejrzewać, że może już nie wrócić. Z lękiem i niecierpliwością zaczęli nastawać na Aarona, aby „uczynił im boga” , aby dał im coś namacalnego, co będą mogli zobaczyć i na tym się oprzeć. Sprzykrzyła im się wiara w Boga niewidzialnego - choć to właśnie ten Bóg wyprowadził ich z Egiptu.

Łatwiej już było czcić boga, który był dziełem ich własnych rąk i zatracać się w pieśniach i tańcach na jego cześć (Wj 32,1.18-19). A przynajmniej tak im się wydawało.

I my nie różnimy się zbyt od tamtych Izraelitów. Wszyscy pragniemy ochrony i poczucia bezpieczeństwa. A kiedy Bóg wydaje się nam odległy, szukamy poczucia bezpieczeństwa gdzie indziej. Szukamy czegoś konkretnego, czegoś, co można zobaczyć, dotknąć, zjeść czy wypić. I chociaż wiemy z doświadczenia, że nie znajdziemy w tych rzeczach tego, czego szukamy, łudzimy się, że jednak tym razem to nam się uda.

Gdzie szukasz ulgi, gdy życie staje się zbyt stresujące? Najprawdopodobniej nie jest to złoty cielec w dosłownym sensie, choć i tak może się zdarzyć. W rzeczywistości nasze bożki mogą przybierać różne formy. Niektórzy szukają odprężenia w telewizji. Dla innych bożkiem może być jedzenie. Jeszcze inni w nieskończoność surfują po Internecie. Komuś zabezpieczeniem mogą wydawać się pieniądze, inni liczą na korzystne znajomości. Te rzeczy nie muszą być złe same z siebie, wszystko zależy od tego, jaki użytek z nich zrobimy.

Następnym razem, gdy złapiesz się na tym, że idziesz w ślady Izraelitów, spróbuj zrobić coś konkretnego, co skieruje cię na inne tory. Kiedy poczujesz, jak narasta w tobie napięcie,

 **sięgnij po różaniec, zamiast po pilota.**
 **Otwórz Pismo Święte, a nie przeglądarkę.**

Zrób miejsce dla Pana.

Pozwól Mu napełnić cię radością, która płynie z poznania Jego miłości. A jeśli, jak tamci Izraelici, masz poczucie, że On jest daleko, wyznaj Mu, że mimo to wierzysz. Powiedz Mu, że chcesz trwać mocno przy Nim niezależnie od tego, jak się czujesz. I bądź konsekwentny. We właściwym czasie przekonasz się, że On także trwa przy tobie!

„Panie, wyznaję, że jesteś jedynym, prawdziwym Bogiem. I wyznaję, że jesteś moim Bogiem!” .

Mt 13,31-35: 31 Inną przypowieść im przedłożył:

«**Królestwo niebieskie podobne jest do ziarnka gorczycy**, które ktoś wziął i posiał na swej roli. 32 Jest ono najmniejsze ze wszystkich nasion, lecz gdy wyrośnie, jest większe od innych jarzyn i staje się drzewem, tak że ptaki przylatują z powietrza i gnieźdzą się na jego gałęziach». 33 Powiedział im inną przypowieść:

«**Królestwo niebieskie podobne jest do zaczynu**, który pewna kobieta wzięła i włożyła w trzy miary mąki, aż się wszystko zakwasilo». 34 To wszystko mówił Jezus tłumom w przypowieściach, a bez przypowieści nic im nie mówił. 35 Tak miało się spełnić słowo Proroka:

Otworzę usta w przypowieściach, wypowiem rzeczy ukryte od założenia świata.

Św. Marty, Marii i Łazarza



Szkoła

„**SŁOWA BOŻEGO**”

Wtorek :
29 lipca 20**25**

J 11,19-27 (Biblia Tysiąclecia)

19 I wielu Żydów przybyło przedtem do Marty i Marii, aby je pocieszyć po utracie brata. 20 Kiedy więc **Marta** dowiedziała się, że Jezus nadchodzi, **wyszła Mu na spotkanie**. Maria zaś siedziała w domu. 21 Marta więc rzekła do Jezusa: «Panie, gdybyś tu był, mój brat by nie umarł. 22 Lecz i teraz wiem, że Bóg da Ci wszystko, o cokolwiek byś prosił Boga». 23 Rzekł do niej Jezus: «Brat twój zmartwychwstanie». 24 Marta Mu odrzekła: «Wiem, że powstanie z martwych w czasie zmartwychwstania w dniu ostatecznym». 25 Powiedział do niej Jezus: «**Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Kto we Mnie wierzy, to choćby umarł, żyć będzie**. 26 Każdy, kto żyje i wierzy we Mnie, nie umrze na wieki. Wierzysz w to?» 27 Odpowiedziała Mu: «Tak, Panie! Ja mocno wierzę, że Ty jesteś Mesjasz, Syn Boży, który miał przyjść na świat».

Medytacja z miesięcznika: „Słowo wśród nas”

Obchodzimy dziś święto konkretne rodziny – Marty, Marii i Łazarza – która złączyła się w oddaniu Jezusowi. Nie znaczy to jednak, że wzajemne relacje tego rodzeństwa były idealne. Mieli oni różne osobowości i – jak w każdej rodzinie – zdarzały się między nimi nieporozumienia. Jednak wśród tych nieporozumień Jezus formował każde z nich na ucznia, jakiego chciał w nim widzieć.

I jest to doskonały powód do świętowania! Przyjrzyjmy się postaci Marty. Gdy po raz pierwszy spotykamy ją w Ewangelii, jest zdenerwowana, że jej siostra, Maria, zamiast pomagać przy usługiwaniu gościom, po prostu siedzi zasłuchana u stóp Jezusa (Łk 10,38-42).

Jednak w dzisiejszym czytaniu – które opisuje wydarzenia po śmierci jej brata, Łazarza – Marta spieszy na spotkanie Jezusa, gdy tylko dowiaduje się o Jego przybyciu (J 11,20). Czy byłaby tak skłonna do opuszczenia żałobników, gdyby nie zrozumiała, że trwanie przy Jezusie było „najlepszą częścią” (Łk 10,42)?

Na tym polega błogosławieństwo życia rodzinnego! Każdy członek rodziny wywiera wpływ na innych dzięki swym niepowtarzalnym darom i osobowości. Bóg może posłużyć się nawet nieporozumieniami, aby szlifować nasze ostre krawędzie. Marta nie byłaby tą samą kobietą, gdyby nie miała rodzeństwa.

To samo odnosi się również do Marii i do Łazarza. Życie tych trojga, nawet gdy chwilami działali sobie na nerwy, było splecione. Kiedy otworzyli swój dom dla Jezusa, odsłanili przed Nim to, co dobre i to, co złe, i w rezultacie nawet ich konflikty przybliżały ich do Pana.

Kiedy patrzysz na swoją rodzinę, pewnie nie wydaje ci się ona taka święta. Nie trać jednak ducha! Pan wie, że wszyscy napotykamy czasem na trudności we wzajemnych relacjach. Wszyscy doświadczyliśmy bólu i smutku w życiu rodzinnym.

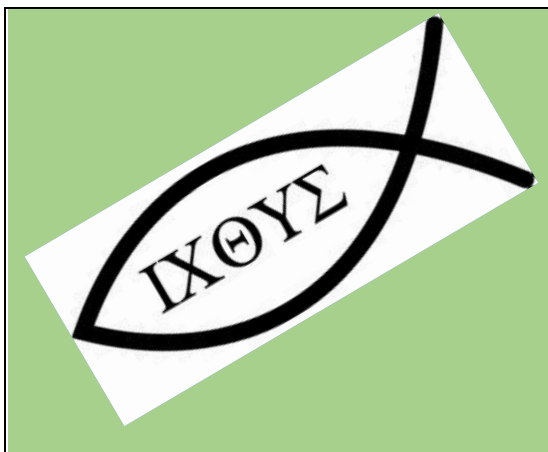
Dziś, w dniu święta rodziny z Betanii, poproś Jezusa, aby poprzez twoje relacje rodzinne kształtował cię na osobę, jaką pragnie w tobie mieć. Zapraszaj Go do swojego życia rodzinnego. Proś, aby działał poprzez każdego z członków twojej rodziny i przybliżał was wszystkich do siebie.

**„Jezu, naucz mnie cenić sobie dar mojej rodziny. Przyjdź, Panie,
i uświęcaj nas”.**

1 J 4,7-16

Ps 34,2-11

lub Łk 10,38-42



Szkoła

„**SŁOWA BOŻEGO**”

Środa :

30 lipca 20**25**

Wj 34,29-35 (Biblia Tysiąclecia)

29 Gdy Mojżesz zstępował z góry Synaj z dwiema tablicami Świadcstwa w ręku, nie wiedział, że skóra na jego twarzy promieniała na skutek rozmowy z Panem. 30 Gdy Aaron i Izraelici zobaczyli Mojżesza z dala i ujrzeni, że

skóra na jego twarzy promienieje, bali się zbliżyć do niego. 31 A gdy Mojżesz ich przywołał, Aaron i wszyscy przywódcy zgromadzenia przyszli do niego, i Mojżesz rozmawiał z nimi. 32 Potem przyszli także Izraelici, a on nakazał im wszystko, co Pan mu powiedział na górze Synaj. 33 Gdy Mojżesz zakończył z nimi rozmowę, nałożył zasłonę na twarz. 34 Ilekroć Mojżesz wchodził przed oblicze Pana na rozmowę z Nim, zdejmował zasłonę aż do wyjścia. Gdy zaś wychodził, mówił Izraelitom to, co mu Pan rozkazał. 35 I wtedy to Izraelici mogli widzieć twarz Mojżesza, że promienieje skóra na twarzy Mojżesza. A Mojżesz znów nakładał zasłonę na twarz, póki nie wszedł na rozmowę z Nim.

Medytacja z miesięcznika: „Słowo wśród nas”

W starożytnym judaizmie panowało przekonanie, że żaden człowiek nie może ujrzeć jaśniejącego niepojętą chwałą oblicza Boga i pozostać żywy (Wj 33,20; Iz 6,5). Jednakże Mojżesz oglądał oblicze Boga nie tylko jeden raz, ale wielokrotnie! Cieszył się przywilejem rozmowy z Bogiem „**twarzą w twarz, jak się rozmawia z przyjacielem**” (Wj 33,11). Izraelici mieli tego widomy znak - po spotkaniu z Bogiem żywym twarz Mojżesza promieniała.

Obawiając się, że patrzenie na Mojżesza może okazać się równie niebezpieczne jak patrzenie na Boga, ludzie trzymali się od niego z daleka. Byli tak przerażeni, że Mojżesz musiał zakrywać twarz zasłoną, gdy przekazywał im słowa otrzymane od Pana.

Choć naród żydowski czcił Pana od wieków, tylko niewielu Izraelitów mogło Go zobaczyć. Prorocy, jak Izajasz czy Ezechiel, oglądali Go w wizjach, jednak zwyczajni wierzący nigdy Go nie widzieli.

Dopiero w Jezusie Bóg stał się widzialny i dostępny. Ponieważ Syn Boży przyjął ludzkie ciało, ludzie mogli patrzeć na Boga i pozostać żywi! Zasłona, która oddzielała nas od Niego, jest odsłonięta po dziś dzień.

Każda modlitwa stawia nas niejako twarzą w twarz z Jezusem.

Wchodzimy w obecność Boga, który nas stworzył, zbawił, i którego Duch w nas mieszka. To wielki przywilej móc stawać przed Nim z uwielbieniem, dziękczynieniem, prośbami, czy po prostu wsłuchiwać się w Jego głos. Co więcej, kiedy tak z Nim przebywamy, zaczynamy stopniowo widzieć „**chwałę Bożą na obliczu Jezusa Chrystusa**” (2 Kor 4,6).

Jednak najpiękniejszym owocem wpatrywania się w Jezusa na modlitwie jest nie tylko to, że możemy „zobaczyć” oblicze Boga, ale to, że Jego bliskość ma moc nas przemieniać. Zaczyna działać się z nami to, co działało się z Mojżeszem - zaczynamy promieniować dobrocią Boga na ludzi, których mamy wokół siebie.

Modlitwa naprawdę nas przemienia. Może uczynić nas bardziej kochającymi uczniami Jezusa, a nawet świętymi!

Także dziś, według słów św. Pawła, „**My wszyscy z odsłoniętą twarzą wpatrujemy się w jasność Pańską jakby w zwierciadle; za sprawą Ducha Pańskiego coraz bardziej jaśniejąc, upodabniamy się do Jego obrazu**” (2 Kor 3,18).

Wpatrywanie się w Pana na modlitwie jest wielkim przywilejem - niech nic nas przed tym nie powstrzymuje!

„Panie, ukaż mi swoją chwałę!” .

Ps 99,5-7.9

Mt 13,44-46:

44 **Królestwo niebieskie podobne jest do skarbu ukrytego w roli.** Znalazł go pewien człowiek i ukrył ponownie. Uradowany poszedł, sprzedał wszystko, co miał, i kupił tę rolę. 45 Dalej, podobne jest królestwo niebieskie do kupca, poszukującego pięknych pereł. 46 Gdy znalazł jedną drogocenną perłę, poszedł, sprzedał wszystko, co miał, i kupił ją.



Szkoła

„SŁOWA BOŻEGO”

Czwartek :

31 lipca 2025

Wj 40,16-21.34-38 (Biblia Tysiąclecia)

16 Mojżesz wykonał wszystko tak, jak mu nakazał Pan. Tak wykonał. 17 Wzniesiono przybytek pierwszego dnia pierwszego miesiąca roku drugiego. 18 Postawił Mojżesz przybytek: założył podstawy, ustawił deski, umieścił poprzeczki oraz ustawił słupy. 19 I rozciągnął namiot nad przybytkiem, i nakrył go przykryciem namiotu z góry, jak to Pan nakazał Mojżeszowi. 20 Następnie wziął Świadeztwo i położył je w arce, włożył też drążki do pierścieni arki i przykrył arkę z wierzchu przeblągalią. 21 Wniósł następnie arkę do przybytku i zawiesił zasłonę zakrywającą, i zakrył nią Arkę Świadeztwa, jak Pan nakazał Mojżeszowi. 34 Wtedy to obłok okrył Namiot Spotkania, a

chwała Pana napełniła przybytek. 35 I nie mógł Mojżesz wejść do Namiotu Spotkania, bo spoczywał na nim obłok i chwała Pana wypełniała przybytek. 36 Ile razy obłok wznosił się nad przybytkiem, Izraelici wyruszali w drogę, 37 a jeśli obłok nie wznosił się, nie ruszali w drogę aż do dnia uniesienia się obłoku. 38 Obłok bowiem Pana za dnia zakrywał przybytek, a w nocy błyszczał jak ogień na oczach całego domu izraelskiego w czasie całej ich wędrówki.

Medytacja z miesięcznika: „Słowo wśród nas”

Który z wybudowanych dotąd pałaców królewskich jest najwspanialszy?

- ❖ Może Wersal we Francji, z 2 300 pokojami i słynną Salą Lustrzaną?
- ❖ Może Pałac Zimowy w Petersburgu, którego powierzchnia wraz z kompleksem Ermitażu wynosi 183 820 m²?
- ❖ A może Zakazane Miasto w Pekinie, które przez ponad 500 lat było rezydencją cesarzy chińskich?

A co powiesz o namiocie rozbitym pośrodku Pustyni Synajskiej? Był on wyznaczonym przez Mojżesza miejscem przechowywania Arki Przymierza oraz składania przez kapłanów ofiar dla Pana.

Gdy Mojżesz zakończył wznoszenie przybytku, wypełniła go „chwała Pana” w postaci obłoku (Wj 40,34). Czy można wyobrazić sobie coś wspanialszego?!

Z zewnątrz przybytek wzniesiony przez Mojżesza nie przedstawiał się tak imponująco, jak wielkie pałace władców.

Wyobraźmy sobie jednak, jak wielkim przeżyciem było przebywanie w nim, gdy osłaniał go obłok Pański! Żadne płatki złota ani kryształowe kandelabry nie mogły się z nim równać!

Przewińmy teraz taśmę o trzy tysiące lat w przód, a ujrzymy coś jeszcze bardziej zdumiewającego - oto każdy z nas stał się pełnym chwały miejscem przebywania Pana. Jak przypominał św. Paweł Koryntianom: „**Czyż nie wiecie, że ciało wasze jest przybytkiem Ducha Świętego, który w was jest, a którego macie od Boga?**” (1 Kor 6,19).

I jak pisał do Efezjan:

„**Jesteśmy bowiem Jego dziełem, stworzeni w Chrystusie Jezusie**” (Ef 2,10). A jeśli Bóg dokonuje jakiegoś dzieła, jest ono z pewnością godne pochwały!

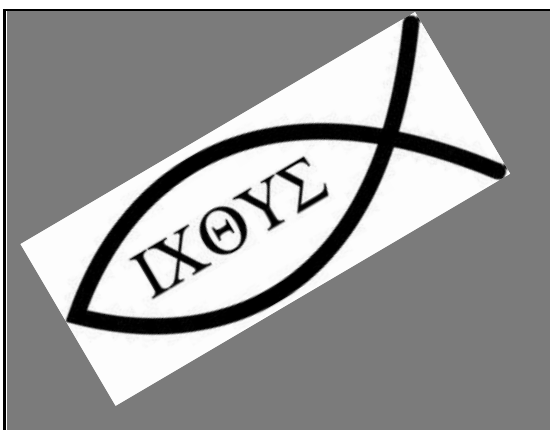
Nie zapominajmy o tym. Każdy z nas ma wielką godność, ponieważ zostaliśmy stworzeni na obraz Boga, a dzięki odkupieniu przez Jezusa jesteśmy mieszkaniem Ducha Świętego.

To, że my, przy wszystkich swych ludzkich słabościach, możemy nosić w sobie obecność Boga, jest naprawdę zdumiewające. Nawet gdy życie stawia przed tobą trudne wyzwania, pamiętaj, że wciąż jesteś świątynią Ducha Świętego. Sam Bóg uczynił cię swoim mieszkaniem!

„**Panie**, obym nigdy nie zapominał, że napelniasz mnie swoją chwałą. Pomóż mi dziś ucieszyć się tą prawdą” .

Ps 84,3-6.8.11

Mt 13,47-53: 47 Dalej, **podobne jest królestwo niebieskie do sieci, zarzuconej w morze i zagarniającej ryby wszelkiego rodzaju**. 48 Gdy się napelniła, wyciągnęli ją na brzeg i usiadłszy, dobre zebrali w naczynia, a złe odrzucili. 49 Tak będzie przy końcu świata: wyjdą aniołowie, wyłączą złych spośród sprawiedliwych 50 i wrzucą w piec rozpalony; tam będzie płacz i zgrzytanie zębów. 51 Zrozumieliście to wszystko?» Odpowiedzieli Mu: «Tak jest». 52 A On rzekł do nich: «Dlatego każdy uczony w Piśmie, który stał się uczniem królestwa niebieskiego, podobny jest do ojca rodziny, który ze swego skarbcza wydobywa rzeczy nowe i stare». 53 Gdy Jezus dokończył tych przypowieści, oddalił się stamtąd.



Szkoła

„SŁOWA BOŻEGO”

Piątek :

1 sierpnia 20**25**

Kpł 23,1.4-11.15-16.27.34b-37 (Biblia Tysiąclecia)

1 Dalej mówił Pan do Mojżesza: 4 Oto czasy święte dla Pana, zwołania święte, na które wzywać ich będziecie w określonym czasie. 5 W pierwszym miesiącu, czternastego dnia miesiąca, o zmierzchu, jest Pascha dla Pana. 6 A piętnastego dnia tego miesiąca jest Święto Przaśników dla Pana – przez siedem dni będziecie jedli tylko przaśne chleby. 7 Pierwszego dnia będzie dla was zwołanie święte: nie będziecie wykonywać żadnej pracy. 8 Przez siedem dni będziecie składali w ofierze dla Pana ofiarę spalaną, siódmego dnia będzie święte zwołanie, nie będziecie [w tym dniu] wykonywać żadnej pracy». 9 Potem Pan powiedział do Mojżesza: 10 «Przemów do Izraelitów i powiedz im: Kiedy wejdziecie do ziemi, którą Ja wam dam, i zbierzecie plon, przyniesiecie kapłanowi snop jako pierwociny waszego plonu. 11 On wykona gest kołysania snopa przed Panem, aby był przez Niego łaskawie przyjęty. Wykona nim gest kołysania w następnym dniu po szabacie. 15 I odliczycie sobie od dnia po szabacie, od dnia, w którym przyniesiecie snopy, aby wykonano nimi gest kołysania, siedem pełnych tygodni, 16 aż do dnia po siódmym szabacie odliczycie pięćdziesiąt dni i wtedy złożycie nową ofiarę pokarmową dla Pana. 27 «Dziesiątego dnia siódmego miesiąca jest Dzień Przeżłagan. Będzie to dla was zwołanie święte. Będziecie pościć i będziecie składać Panu ofiary spalane. Piętnastego dnia tego siódmego miesiąca jest Święto Namiotów, przez siedem dni, dla Pana. 35 Pierwszego dnia jest zwołanie święte: nie będziecie wykonywać żadnej pracy. 36 Przez siedem dni będziecie składać ofiary spalane dla Pana. Ósmego dnia będzie dla was zwołanie święte i złożycie ofiarę spalaną dla Pana. To jest uroczyste zgromadzenie. Nie będziecie wykonywać [w tym dniu] żadnej pracy.

37 **To są czasy święte dla Pana**, na które będziecie dokonywać świętego zwołania, aby składać ofiarę spalaną dla Pana: ofiarę całopalną, ofiarę pokarmową, ofiarę krwawą i ofiarę płynną, każdego dnia to, co jest na ten dzień przeznaczone,

Medytacja z miesięcznika: „Słowo wśród nas”

- Dlaczego Bóg dał Izraelitom wszystkie te „czasy święte”: szabat, Paschę, Święto Tygodni, Dzień Prześlągania, Święto Namiotów i inne?

Ponieważ chciał, by zajęci pracą i codziennymi obowiązkami nie zapominali o tym, kim są i by pamiętali o swej przynależności do Niego. Ustanowił specjalne dni kultu, które miały umocnić relację między Nim a ludem.

 **Oddawanie czci Bogu pozwala wyrazić naszą miłość do Niego, a także pomaga nam zaspokoić potrzebę – i wypełnić obowiązek – adorowania Go, który wpisany jest w samą naszą istotę.**

Jak mówi *Katechizm Kościoła Katolickiego*: „Kult jest wpisany w porządek stworzenia” (KKK, 347). Taki jest w gruncie rzeczy cel naszego istnienia!

Bóg więc dał Izraelitom wiele okazji do realizacji tego celu. I jest to słuszne. Pan wie, że gdy ludzie przestają Go czcić, wcześniej lub później zaczynają oddawać cześć różnym fałszywym bożkom, które nie są w stanie wypełnić pustki i samotności w ich życiu.

Święta były dla Izraelitów okazją do uwielbienia Boga, do składania Mu ofiar i pojednania z Nim. Pomagały skupić myśli na Bogu i umocnić więź z Tym, który zawarł z nimi przymierze – a także ze sobą nawzajem.

Nie obchodzimy wprowadzie świąt danych przez Boga Izraelitom, ale możemy doświadczyć podobnych łask poprzez przeżywanie dni świętych roku liturgicznego. A co tydzień mamy niedzielę, nasz dzień odpoczynku i spotkania z Panem podczas Mszy Świętej!

Te szczególne dni mobilizują nas do kierowania uwagi i uczuć ku Bogu, który nas stworzył. Pomagają stawiać Pana na pierwszym miejscu, wysławiać Jego chwałę i cześć oraz oderwać się od tego wszystkiego, co przeszkadza oddawać Mu nasze serca.

W tym miesiącu będziemy przeżywać święto **Przemienienia Pańskiego i uroczystości Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej, a także wspomnienia wielu świętych: męczeństwa św. Jana Chrzciciela, św. Teresy Benedykty od Krzyża, św. Klary z Asyżu, św. Jana Vianneya, św. Dominika, św. Maksymiliana Kolbego, św. Augustyna, św. Moniki...**

Mamy tak wiele okazji do świętowania! Wykorzystajmy więc każdą z nich, aby czynić to, do czego zostaliśmy stworzeni – oddawać cześć Panu!

„Jezu, wznoszę ku Tobie w uwielbieniu moje serce i moje myśli! Pociągnij mnie jeszcze mocniej do Ciebie”.

Ps 81,3-6.10-11

Mt 13,54-58: 53 Gdy Jezus dokończył tych przypowieści, oddalił się stamtąd. 54 Przyszedłszy do swego miasta rodzinnego, nauczał ich w synagodze, tak że byli zdumieni i pytali: «Skąd u Niego ta mądrość i cuda? 55 Czyż nie jest On synem cieśli? Czy Jego Matce nie jest na imię Mariam, a Jego braciom Jakub, Józef, Szymon i Juda? 56 Także Jego siostry czy nie żyją wszystkie u nas? Skądże więc ma to wszystko?» 57 I powątpiewali o Nim. A Jezus rzekł do nich:

«Tylko w swojej ojczyźnie i w swoim domu może być prorok lekceważony».

58 I niewiele zdziałał tam cudów, z powodu ich niedowiarstwa.



Szkoła „SŁOWA BOŻEGO” Sobota : 2 sierpnia 2025

Kpł 25,1.8-17 (Biblia Tysiąclecia)

1 Potem Pan mówił do Mojżesza na górze Synaj: 8 Policzysz sobie siedem lat szabatowych, to jest siedem razy po siedem lat, tak że czas siedmiu lat szabatowych będzie obejmował czterdzieści dziewięć lat. 9 Dziesiątego dnia siódmego miesiąca zadmiesz w róg. W Dniu Przeżegania **zadmiecie w róg w całej waszej ziemi**. 10 Będziecie święcić pięćdziesiąty rok, obwieścicie wyzwolenie w kraju dla wszystkich jego mieszkańców. Będzie to dla was jubileusz – każdy z was powróci do swej własności i każdy powróci do swego rodu. 11 Cały ten rok pięćdziesiąty będzie dla was rokiem jubileuszowym – nie będziecie siał, nie będziecie żąć tego, co urośnie, nie będziecie zbierać nie obciętych winogron, 12 bo to będzie dla was jubileusz, to będzie dla was rzecz święta. Wolno wam jednak będzie jeść to, co urośnie na polu. 13 W tym roku jubileuszowym każdy powróci do swej własności. 14 Kiedy więc będziecie sprzedawać coś bliźniemu albo kupować coś od bliźniego, nie wyrządzajcie krzywdy jeden drugiemu. 15 Ale odpowiednio do liczby lat, które upłynęły od jubileuszu, będziesz kupował od bliźniego, a on sprzeda tobie odpowiednio do liczby lat plonów. 16 Im więcej lat pozostaje do jubileuszu, tym większą cenę zapłacisz, im mniej lat pozostaje, tym mniejszą cenę zapłacisz, bo ilość plonów on ci sprzedaje. 17 Nie będziecie wyrządzać krzywdy jeden drugiemu. Będziesz się bał Boga twego, bo Ja jestem Pan, Bóg wasz!

Medytacja z miesięcznika: „Słowo wśród nas”

Dzisiejsze pierwsze czytanie opisuje zasady roku jubileuszowego, który z Bożego nakazu Izraelici mieli świętować co czterdzieści dziewięć lat. Każdy pięćdziesiąty rok był czasem odpoczynku dla ziemi, ponieważ przez cały ten rok powstrzymywano się od jej uprawiania. Był to również czas wolności dla ludzi, ponieważ wówczas wyzwalamo niewolników, darowywano długi i wykupywano utraconą własność. Tradycja jubileuszowych lat została zachowana i właśnie jesteśmy w środku jednego z nich!

W Orędziu na Światowy Dzień Pokoju, 1 stycznia 2025 roku, papież Franciszek nawiązał do treści tego szczególnego roku, pisząc: „«Jubileusz» wywodzi się ze starożytnej tradycji żydowskiej, kiedy to dźwięk baraniego rogu (po hebrajsku **yobel**) co czterdzieści dziewięć lat zwiastował łaskę i wyzwolenie dla całego ludu” .

Dźwięk tego rogu, jak zauważył papież, „przypominał całemu ludowi, tym, którzy byli bogaci i tym, którzy byli zubożali, że nikt nie przychodzi na świat, aby być uciskany: jesteśmy braćmi i siostrami, dziećmi tego samego Ojca” . Wyraził też pragnienie, aby również dla nas dzisiaj jubileusz stał się „wydarzeniem, które pobudza nas do poszukiwania wyzwalającej sprawiedliwości Bożej na całej ziemi” .

Przekroczyliśmy już półmetek roku jubileuszowego, a Pan wciąż nas wzywa. A to znaczy, że na nic nie jest za późno! Wciąż możemy doświadczyć „wyzwalającej sprawiedliwości” Boga, który uwalnia nas od grzechu oraz od wstydu i poczucia winy nim spowodowanych. Możemy też nieść dalej tę wyzwalającą sprawiedliwość, przebacząc sobie nawzajem i podnosząc tych, którzy cierpią, jak uczynił to Jezus wobec nas. Możemy też wychwalać tę sprawiedliwość poprzez uwielbienie Boga całym sercem w modlitwie osobistej oraz gromadzenie się na sprawowanie Mszy Świętej.

Wciąż **trwa Rok Jubileuszowy, rok świętowania i miłosierdzia.**

Nikt z nas „nie przychodzi na świat, aby być uciskany” , czy to przez grzech, czy to przez niesprawiedliwość. Jezus - Ten, który jest odpowiedzią na wszystkie nasze pragnienia i modlitwy - jest gotów nas wyzwalać. **Ps 67,2-5.7-8**

„Przyjdź, **Panie**, i obdarz mnie wolnością Twojej miłości!” .

Mt 14,1-12: 1 W owym czasie doszła do uszu tetrarchy Heroda wieść o Jezusie. 2 I rzekł do swych dworzan: «**To Jan Chrzciciel. On powstał z martwych i dlatego moce cudotwórcze w nim działają**». 3 Herod bowiem kazał pochwycić Jana i związanego wrzucić do więzienia. Powodem była Herodiada, żona brata jego, Filipa. 4 Jan bowiem upomniął go: «Nie wolno ci jej trzymać». 5 Chętnie też byłby go zgładził, bał się jednak ludu, ponieważ miano go za proroka. 6 Otóż, kiedy obchodzono urodziny Heroda, tańczyła córka Herodiady wobec gości i spodobała się Herodowi. 7 Zatem pod przysięgą obiecał jej dać wszystko, o cokolwiek poprosi. 8 A ona przedtem już podmówiona przez swą matkę: «Daj mi - rzekła - tu na misie głowę Jana Chrzciciela!» 9 Zasmucił się król. Lecz przez wzgląd na przysięgę i na współbiesiadników kazał jej dać. 10 Posłał więc [kata] i kazał ściąć Jana w więzieniu. 11 Przyniesiono głowę jego na misie i dano dziewczęciu, a ono zaniósło ją swojej matce. 12 Uczniowie zaś Jana przyszlizli, zabrali jego ciało i pogrzebali je; potem poszli i donieśli o tym Jezusowi.

	<i>Życie jego nie zależy od jego mienia. (Łk 12,15)</i>
	Szkoła „SŁOWA BOŻEGO” Niedziela : 3 sierpnia 2025

Łk 12,13-21 (Biblia Tysiąclecia)

13 A ktoś z tłumu rzekł do Niego: «Nauczycielu, powiedz mojemu bratu, żeby się podzielił ze mną spadkiem». 14 Lecz On mu odpowiedział: «Człowieku, któż Mnie ustanowił nad wami sędzią albo rozjemcą?» 15 Powiedział też do nich: «Uważajcie i strzeżcie się wszelkiej chciwości, bo nawet gdy ktoś ma [wszystkiego] w nadmiarze, to

życie jego nie zależy od jego mienia».

16 I opowiedział im przypowieść: «Pewnemu zamożnemu człowiekowi dobrze obrodziło pole. 17 I rozważał w sobie: „Co tu począć? Nie mam gdzie pomieścić moich zbiorów”. 18 I rzekł: „Tak zrobię: zburzę moje spichlerze, a pobuduję większe i tam zgromadzę całe moje zboże i dobra. 19 I powiem sobie: Masz wielkie dobra, na długie lata złożone; odpoczywaj, jedz, pij i używaj!” 20 Lecz Bóg rzekł do niego: „Głupcze, jeszcze tej nocy zażądają twojej duszy od ciebie; komu więc przypadnie to, coś przygotował?” 21 Tak dzieje się z każdym, kto skarby gromadzi dla siebie, a nie jest bogaty u Boga».

Medytacja z miesięcznika: „Słowo wśród nas”

„Do grobu ze sobą nie weźmiesz” - to popularne powiedzenie jest trafnym podsumowaniem przypowieści, którą opowiada Jezus w dzisiejszej Ewangelii. Gospodarzowi „dobrze obrodziło pole”, postanowił więc zbudować większe spichrze, aby pomieścić zebrane ziarno (Łk 12,16).

Następnie zaplanował sobie długi odpoczynek. Bóg jednak oznajmił mu, że jeszcze tej nocy zakończy życie. „**Komu więc przypadnie to, coś przygotował?**” - zapytał (Łk 12,20).

Łatwo ulegamy złudzeniu, że nasze życie zależy od tego, co posiadamy. Pociąga nas urok nowych gadżetów, mających ułatwić lub uprzyjemnić nam życie, które niemal codziennie pojawiają się na rynku. Problem zaczyna się wtedy, gdy pragnienie posiadania kolejnych rzeczy przesłania nam pragnienie Boga.

Jesteśmy wówczas o wiele bardziej skupieni na kolejnym przedmiocie, który chcemy nabyć, niż na tym, co o wiele ważniejsze - na przybliżeniu się do Boga i na trosce o Jego dzieci znajdujące się w potrzebie. Środkiem zaradczym nie jest wcale wyrzeczenie się wszystkiego, co posiadamy - nie o to prosi Jezus.

Chce jednak, abyśmy zdali sobie sprawę, jak wiele czasu i pieniędzy poświęcamy na szukanie i nabywanie nowych „skarbów” dla siebie. Chce także, abyśmy uświadomili sobie, jak bardzo uszczupla to nasz czas i środki, które moglibyśmy przeznaczyć na to, by być „**bogatym u Boga**” (Łk 12,21).

Wszystko, co masz, jest darem od Boga. Obfity plon gospodarza z dzisiejszej Ewangelii również był darem od Niego. Zamiast gromadzić swoje ziarno w spichrzach po to, aby „odpoczywać, jeść, pić i używać” , mógł podzielić się nim z tymi, którym gorzej poszczęściło się w życiu (Łk 12,19).

Ty także zapytaj siebie: *Jak mogę naśladować hojność Boga, dzieląc się Jego darami z potrzebującymi?*

Może powinieneś ograniczyć swoje zakupy, może hojniej dzielić się z tymi, którzy naprawdę tego potrzebują. Chociaż nie jest to łatwe, uczyni cię „bogatym u Boga” na wieczność!

„ Jezu , pomóż mi dzielić się z innymi tym wszystkim, co mi dajesz” .
--

Koh 1,2; 2,21-23

Ps 90,3-6.12-14.17

Kol 3,1-5.9-11